

Jan Piskurewicz

Ośrodek kopernikański w Rzymie i jego twórcy w drugiej połowie XIX wieku

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 3, 523-531

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jan Piskurewicz

OŚRODEK KOPERNIKAŃSKI W RZYMIE I JEGO TWÓRCY W DRUGIEJ POŁOWIE XIX WIEKU ____

Słowa kluczowe: Ośrodek kopernikański w Rzymie, Artur Wołyński, Mikołaj Kopernik, powstanie styczniowe

Schlüsselwörter: Nikolaus-Kopernikus-Museum in Rom, Artur Wołyński, Nikolaus Kopernikus, Januaraufstand

Keywords: Nicolaus Copernicus Museum in Rome, Artur Wołyński, Nicolaus Copernicus, the January Uprising

Mówiąc o ośrodku kopernikańskim w Rzymie w drugiej połowie XIX w., mam na myśli Muzeum Mikołaja Kopernika stworzone przede wszystkim dzięki wysiłkom jednego człowieka – Artura Wołyńskiego, choć swój udział w jego powstaniu i działalności miało także wiele innych wymienionych poniżej osób.

Warto wiedzieć, kim był założyciel tego muzeum, które istnieje do dzisiaj przy obserwatorium astronomicznym na Monte Mario, skąd roztacza się chyba najpiękniejsza panorama Wiecznego Miasta.

Artur Wołyński urodził się w Warszawie prawdopodobnie 9 lutego 1844 r. Był synem Tomasza, urzędnika skarbowego, i Marty z Rychowieckich. Po ukończeniu szkoły średniej, w 1861 r. wstąpił do seminarium duchownego w Warszawie, gdzie studiował filozofię aż do 1863 r. W czasie powstania styczniowego pracował w wydziale zagranicznym Rządu Narodowego. Po upadku powstania, zagrożony aresztowaniem, uciekł do Francji (jak podawał – w przebraniu kobiecym). Z Francji przeniósł się do Rzymu i od końca 1865 r. studiował tam teologię, prawo i astronomię w Collegio Romano i w Sapienzy. Tamże doktoryzował się z teologii, a za rozprawę o Orygenesie otrzymał srebrny medal od papieża Piusa IX. W Rzymie Wołyński miał opinię liberała i rewolucjonisty, a władze Państwa Kościelnego podejrzliwie patrzyły na jego poczynania. Kiedy w 1867 r. opublikował pracę zatytułowaną

L'insurrezione polacca del 1863 e 1864, a w 1869 r. odkryto, że jest autorem artykułu *Historia wyprawy Garibaldiego w 1867*, zamieszczonego w „Dzienniku Poznańskim”, gubernator Rzymu nakazał Wołyńskiemu opuścić Państwo Kościelne, a następnie ująć go i odstawić do granicy¹.

W 1870 r. ożenił się z Eleną Rossi, z którą miał troje dzieci, i osiadł we Florencji. Mieszkała tu już mała kolonia polskich emigrantów, m.in. poeta Teofil Lenartowicz, z którym Wołyński się zaprzyjaźnił. Aby zapewnić sobie i swojej rodzinie środki utrzymania, starał się nawiązać kontakty z pismami włoskimi i polskimi, w których mógłby publikować. W przypadku pism polskich mógł liczyć na wydawany w Dreźnie przez Józefa Ignacego Kraszewskiego „Tydzień” i na protekcję pisarza w innych redakcjach. Samego Kraszewskiego poznał zapewne dzięki Lenartowiczowi².

W drugiej połowie XIX w. Wołyński był chyba najwybitniejszym przedstawicielem nauki polskiej we Włoszech i sam za takiego się uważał. Swoją działalność naukową i popularyzatorską traktował jako swego rodzaju ciąg dalszy walki o niepodległość, jako fragment szerszej akcji propagandowej organizowanej przez Polaków zamieszkujących we Włoszech. Informując o polskim życiu literackim i naukowym, organizując różnego rodzaju przedsięwzięcia, starał się przeciwdziałać tym trendom w Italii, które zbliżały ją politycznie do Niemiec i Austro-Węgier, z którymi zawarła ostatecznie sojusz militarny w 1882 r. Działalność nielicznej kolonii polskiej wspierali włoscy przyjaciele Polski, do których zaliczyć należy takie postacie, jak: Angelo De Gubernatis, Attilio Begey, Cesare Correnti, Domenico Berti czy też Domenico Santagata.

Temu celowi służyło także powstanie Akademii Adama Mickiewicza w Bolonii, założonej z inicjatywy wspomnianego Domenico Santagaty, profesora Uniwersytetu w Bolonii, niegdyś słuchacza paryskich wykładów Mickiewicza. Akademia stawiała sobie za cel badanie i popularyzację historii i literatury narodów słowiańskich, a w szczególności polskiej, upowszechnianie i pogłębianie wiedzy o aktualnej sytuacji Polski. Przewidywano utworzenie biblioteki i organizowanie nauki języków słowiańskich, przede wszystkim polskiego. W skład Akademii wchodził członkowie honorowi, miejscowi i zagraniczni. Akademia miała być ściśle związana z Uniwersytetem w Bolonii, której rektor Francesco Magni bardzo życzliwie przyjął tę inicjatywę. Do Akademii przystąpiło wielu profesorów tej uczelni. Także wielu Polaków interesowało się tym przedsięwzię-

¹ Biogram *Arturo Wolynski*, w: *Dizionario biografico degli scrittori contemporanei diretto da Angelo De Gubernatis*, Firenze 1879, ss. 1071–1073.

² Biblioteka Jagiellońska (dalej: BJ), rps 6543, t. 83, k. 192–194, Korespondencja J. I. Kraszewskiego, listy A. Wołyńskiego z 2 VI 1870 i 12 VI 1870.

ciem, m.in. Teofil Lenartowicz i Artur Wołyński. Wołyński odegrał bardzo istotną rolę przy organizowaniu tej instytucji. Ofiarował jej część swego księgozbioru, wynajął dla niej lokal, pomógł w zakupie mebli, pozyskał wielu członków i ofiarodawców w kraju i na emigracji. Na uroczystym posiedzeniu Akademii ofiarował Santagacie, jako prezesowi, przetłumaczone na język włoski i wydane przez siebie wiersze Adama Mickiewicza³.

W praktyce działalność Akademii skupiła się niemal wyłącznie na problematyce polskiej. Najważniejszym i najbardziej znanym jej dokonaniem było zorganizowanie serii kilkudziesięciu wykładów z historii Polski oraz dziejów literatury polskiej i słowiańskiej. Wygłaszał je przede wszystkim Lenartowicz, ale także Wołyński⁴.

Głównym obszarem zainteresowań Wołyńskiego były kwestie związane z życiem i dokonaniem Mikołaja Kopernika. Opublikował kilkanaście prac poświęconych tym zagadnieniom, w większości opracowań, które w jego zamierzeniu miały także sprostować rozpowszechnione we Włoszech fałszywe mniemania na temat życia i znaczenia prac Kopernika, a szczególnie jego narodowości. Dobrą okazją do przypomnienia biografii i dokonań astronoma była przypadająca w 1873 r. czterechsetna rocznica jego urodzin. W tymże 1873 r. Wołyński wydał w języku polskim obszerne, czterystustronicowe opracowanie zatytułowane *Kopernik w Italii, czyli dokumenta italskie do monografii Kopernika* (Florencja 1873). W swojej książce zaproponował zebranie i ogłoszenie wszystkich pism Kopernika, także jego korespondencji oraz obszernej bibliografii związanej z toruńskim uczonym.

Podstawę do napisania książki przez Wołyńskiego stanowiły jego drobniejsze opracowania o Koperniku, pisane w latach 1871–1872. W 1873 r. wydał skróconą wersję książki w języku włoskim, w której podkreślał polskie pochodzenie Kopernika, polemizując w tej mierze z historykami niemieckimi i włoskimi. W tymże roku wydał pracę o kontaktach Galileusza z Polską, zatytułowaną *Le relazioni di Galileo Galilei colla Polonia* (Firenze 1873).

Prace Wołyńskiego o Koperniku musiały być znane na terenie Włoch, skoro zwrócono się właśnie do niego, kiedy podjęto inicjatywę utworzenia muzeum kopernikańskiego w Rzymie.

Z inicjatywą utworzenia takiego muzeum, w czterechsetlecie urodzin Kopernika, wystąpił w 1873 r. profesor Uniwersytetu Rzymskiego Domenico Berti oraz rektor Sapienzy Filippo Serafini. Można jednak przyjąć, że to Wołyński był twórcą muzeum, i to pod każdym względem – zarówno jako organizator, bory-

³ J. Piskurewicz, *Z ziemi włoskiej dla Polski. Artur Wołyński i jego działalność w Italii w drugiej połowie XIX wieku*, Warszawa 2012, ss. 86–112.

⁴ *Ibidem*.

kający się z przeszkodami natury administracyjnej i biurokratycznej, jak i człowiek pozyskujący eksponaty i środki materialne, apelujący o nie do Polaków i Włochów za pośrednictwem prasy, w rozsyłanych odezwach i osobiście. Muzeum, w zamierzeniu Wołyńskiego, miało świadczyć o polskości Kopernika, o polskich tradycjach naukowych i żywotności narodu polskiego, a także o naukowych i kulturalnych związkach polsko-włoskich.

Najpierw Wołyński określił cele muzeum i plan działania. Zakładał, że będzie ono gromadzić wszelkie włoskie pamiątki związane z Kopernikiem, jego rękopisy, edycje jego dzieł, instrumenty astronomiczne z XV i XVI w., wszelkie opracowania, zabytki sztuki związane z Kopernikiem i jego dokonaniem. Aby je pozyskać, nawiązał rozległą korespondencję z Polakami w kraju i na emigracji, z redakcjami gazet, w których ogłaszał artykuły o muzeum i apelował o ofiarność na jego rzecz, z instytucjami naukowymi i poszczególnymi uczonymi.

Odzew był znaczący. W 1876 r. otrzymał dary od Władysława Platera z Rapperswilu, m.in. stare polskie numizmaty, od ks. Ignacego Polkowskiego prace o Koperniku, portrety astronoma, medale, od profesorów Uniwersytetu Rzymskiego zestaw starych przyrządów astronomicznych, od Henryka Siemiradzkiego portret Kopernika namalowany według sztychu Falcka i wiele innych, ponadto wiele wydawnictw.

Nadsyłane eksponaty Wołyński gromadził najpierw we własnym mieszkaniu, a następnie w wynajętym osobnym pomieszczeniu na tejże ulicy, na której mieszkał we Florencji (Via della Scala 43). Zajmował się wszystkim: korespondencją, transportem, konserwacją, oprawą książek, łożąc początkowo na to z własnych, bardzo skromnych środków. Z czasem rozpoczął tworzenie funduszu muzealnego. Wydał odezwę skierowaną do zamożnych obywateli w kraju, redaktorów czasopism, artystów, pisarzy itp. z zaproszeniem ich na członków – założycieli muzeum.

W wyniku narad ustalono, że skoro Uniwersytet Rzymski nie ma odpowiednich pomieszczeń, żeby ulokować tam muzeum, najlepszym rozwiązaniem będzie połączenie go ze znajdującym się w Collegio Romano rzymskim obserwatorium astronomicznym.

Zbiory ostatecznie przetransportowano do Rzymu 15 marca 1879 r. Przed przewiezieniem Wołyński urządził we Florencji ich ekspozycję, która zwróciła powszechną uwagę, zwłaszcza w środowisku Polonii florenckiej. Jak podawał „Tygodnik Ilustrowany”, zbiory wypełniły 27 wielkich pak i zajęły prawie cały wagon, ważyły prawie 3,5 tony, a sam koszt zapakowania ich i przewiezienia wynosił około 400 franków⁵.

⁵ B.a., *Muzeum Kopernika w Rzymie*, Tygodnik Ilustrowany, 1879, nr 170, s. 194.

Koszt ten został pokryty przez Wołyńskiego ze zbieranych składek, które – mimo reklamy, jaką Muzeum robiła polska prasa – napływały wąską strugą. W celu pozyskania dodatkowych funduszków już w 1877 r. zorganizował loterię, ale nie przyniosła ona oczekiwanych rezultatów.

W Rzymie zbiory Wołyńskiego, dzięki poparciu senatora i przyjaciela Polski Cesare Correntiego, ulokowano początkowo w budynku Ministerstwa Finansów. Były one tam dostępne dla zwiedzających, m.in. obejrzeni je niektórzy członkowie rządu, parlamentarzyści, uczeni i dziennikarze. O wystawie pisały gazety włoskie. Król przyjął Wołyńskiego na audiencji i otrzymał od niego pamiątki kopernikańskie, które zostały umieszczone w prywatnej bibliotece królewskiej. Pamiątki takie otrzymali także ministrowie, profesorowie uniwersytetu i redaktorzy czasopism⁶.

Zgoda na umieszczenie zbiorów w Collegio Romano nie zamknęła sprawy miejsca dla zbiorów Muzeum. Ze względów biurokratycznych jeszcze parokrotnie zmieniały one miejsce pobytu i w końcu Wołyński zagroził, że jeżeli nie otrzyma ostatecznie lokalu na Muzeum Kopernika, to przeniesie je z Rzymu do Muzeum Narodowego w Krakowie.

Zdecydowane stanowisko Wołyńskiego sprawiło, że nowy minister oświaty De Sanctis wyznaczył 12 tys. lirów na adaptację pomieszczeń w Collegio Romano dla zbiorów Muzeum Kopernika. Adaptacją zajął się budowniczy Raffaele Canevari, jeden z bardziej znanych włoskich budowniczych, który wybudował w Rzymie gmach Ministerstwa Finansów. Muzeum Kopernika początkowo miało się składać z pięciu sal, z których trzy mieściłyby zbiory, a dwie mniejsze stanowiłyby przedpokój i magazyn. Plan restauracji lokalu został opracowany wspólnie przez Canevariego, dyrektora Obserwatorium Astronomicznego Pietro Tacchiniego i Wołyńskiego. W Collegio Romano mieściło się w tym czasie wiele instytucji naukowych i muzealnych, m.in. Towarzystwo Geograficzne, Muzeum Pedagogiczne, Biblioteka Wiktora Emanuela, Muzeum Etnograficzne – było to więc miejsce bardzo odpowiednie, prestiżowe i Wołyński zdawał sobie z tego sprawę⁷.

W tym czasie wyłoniły się nowe trudności związane z przejęciem części Collegio Romano. W tej sytuacji Wołyński w czerwcu 1881 r. wystosował memoriał skierowany do ministrów oświaty oraz rolnictwa i handlu. Po przedstawieniu dziejów starań o utworzenie Muzeum Kopernika, w zakończeniu memoriału zwrócił się do obu ministrów o uregulowanie dekretem królewskim sytuacji prawnej Muzeum, przyznania pomieszczeń w Collegio Romano oraz środków na remont i adaptację tych pomieszczeń.

⁶ A. Wołyński, *Brevi notizie sull'impianto del Museo Copernicano ed Astronomico a Roma*, Bologna 1887, s. 4.

⁷ *Ibidem*.

Sytuacja poprawiła się w następnym roku, kiedy ministrem rolnictwa i handlu już od kilku miesięcy był Domenico Berti – główny inicjator Muzeum Kopernika. W marcu 1882 r. Ministerstwo Oświaty zrzekło się wszelkich praw do Muzeum i przekazało klucze do dziesięciopokojowego lokalu muzealnego Ministerstwu Rolnictwa i Handlu, które miało przedstawić plan remontu i kosztorys w czasie prac nad budżetem państwa w 1883 r. Na piątym piętrze Collegio, w pomieszczeniach dawnego obserwatorium Calandrellego, Wołyński zaczął rozkładać i porządkować zbiory muzealne i biblioteczne.

W czerwcu 1882 r. nastąpiło przekazanie zbiorów muzealnych przez Wołyńskiego na ręce Piotra Tacchiniego w urzędowym akcie donacyjnym. Protokół ze strony polskiej podpisali Władysław Kulczycki i Henryk Siemiradzki. Wołyński przygotował inwentarz zbiorów z oznaczeniem ich wartości. Inwentarz ten obejmował 539 kartek. W skład obiektów muzealnych wchodziły wtedy: 393 dzieła w 497 tomach, 153 broszury w 22 tomach, 102 medale, 107 monet, 18 rzeźb, 33 obrazy i 17 przyrządów astronomicznych. Ogólna wartość zbiorów została wyceniona na 32 023 liry. Wołyński ofiarował zbiory rządowi włoskiemu, a konkretnie Ministerstwu Rolnictwa i Handlu. Postawił przy tym warunek, aby Muzeum zajęło przeznaczone lokum dla niego oraz było udostępniane uczonym i publiczności. Od tego momentu Muzeum miało nosić nazwę: „Museo Copernicano ed Astronomico”. Wołyński przygotował także projekt dekretu, który miał potwierdzać akt donacyjny i stanowić prawną podstawę dalszych działań. Nie uzyskał jednak takiego dekretu ze strony władz, nie otrzymał także oficjalnych podziękowań⁸.

Wołyński zajmował się organizowaniem Muzeum w sumie kilkanaście lat. Trudności dotyczyły przede wszystkim finansów i lokalu. Jak już wspomniano, był autorem wielu listów, artykułów i odezwo w prasie polskiej i włoskiej, odnoszących się do Kopernika i Muzeum jego imienia. To m.in. dzięki nim udało się pozyskać 189 większych ofiarodawców, których nazwiska zostały wryte na postumencie popiersia Mikołaja Kopernika, dzieła Teodora Rygiera (autora pomnika Mickiewicza na Rynku Głównym w Krakowie). Popiersie to znajduje się obecnie u wejścia do Osservatorio e Museo Astronomico na Monte Mario.

Po długich staraniach i przekazaniu przez Wołyńskiego zbiorów muzealnych w darze rządowi włoskiemu nastąpił bardziej pomyślny okres w dziejach tej placówki. W 1885 r. Wołyński otrzymał nominację na kustosa Muzeum.

Od tego momentu aktywnie działał na rzecz Muzeum w samej Italii. O ile uprzednio w kwestii pozyskiwania eksponatów i funduszy zwracał się przede

⁸ N. Canova, *Muzeum Kopernika i Biblioteka Polska w Rzymie*, *Roczniki Biblioteczne*, 1962, z. 1/2, ss. 124–125.

wszystkim do Polaków w kraju i na emigracji, o tyle obecnie rozsyłał swoje cyrkularze, odezwy i listy do instytucji i uczonych włoskich, korzystając ze wsparcia władz ministerialnych. W rzymskim Osservatorio Astronomico na Monte Porzio przechowywana jest obszerna korespondencja Wołyńskiego nie tylko z włoskimi, ale również z instytucjami i uczonymi z innych krajów, do których zwracał się w celu powiększenia zbiorów muzealnych.

Odzew na apele Wołyńskiego był natychmiastowy. Dary otrzymał m.in. od ministra oświaty M. Coppino (40 instrumentów astronomicznych z połowy XVII w.) i dyrektora Obserwatorium w Collegio Romano Pietro Tacchiniego (50 jego publikacji, 246 autografów astronomów włoskich i obcych, 24 portrety astronomów włoskich, wiele książek, listów i instrumentów pochodzących ze zbiorów Angelo Secchiego). Dary w postaci instrumentów astronomicznych, obrazów, rękopisów i książek przysłały obserwatoria astronomiczne w Bolonii, Neapolu, Palermo, Academia dei Lincei, muzea i inne instytucje naukowe. Wśród ofiarodawców nie brakowało Polaków, m.in. Lenartowicza, Henryki Dzieduszyckiej-Cappelli i Henryka Bukowskiego, który ze Sztokholmu przysłał *Cometographię* Jana Heweliusza. W lipcu 1887 r. zbiory muzealne zawierały 1030 dzieł w 1180 tomach, w tym wszystkie edycje dzieła Kopernika *De revolutionibus orbium coelestium*, 129 rękopisów, w tym XIV-wieczny kodeks zawierający 14 traktatów astronomicznych, 962 autografy astronomów włoskich i obcych, 37 rycin, 104 instrumenty astronomiczne, w tym siedem antycznych astrolabium arabskich z XII–XV w., 25 rzeźb w brązie, marmurze, terakocie i gipsie, 64 obrazy, 117 medali złotych i brązowych, 108 monet srebrnych. Łącznie 2506 różnego rodzaju eksponatów⁹.

Dzieje swoich starań wokół utworzenia Muzeum i jego ewolucji organizacyjnej przedstawił Wołyński w broszurce *Brevi notizie sull'impianto del Museo Copernicano ed Astronomico a Roma* (Bologna 1887). Stanowi ona najlepsze źródło do poznania olbrzymiej aktywności Wołyńskiego w tym zakresie.

Dzięki księgozbiorowi Muzeum Kopernika powstała także Biblioteka Polska. Wobec braku miejsca na właściwe wyeksponowanie zbiorów, Wołyński zdecydował o przeniesieniu księgozbioru muzealnego z Collegio Romano do sąsiadującej z nim Biblioteki Casanatense, z której dyrektorem Edoardo Alvisim pozostawał w dobrych stosunkach. Jak wynika z pisma zachowanego w archiwum Casanatense, Wołyński przekazał bibliotece księgozbiór składający się z 2000 tomów i 3000 szytów oraz pewnej liczby rękopisów, dokumentów, a także medalionów i popiersi gipsowych. Akt donacyjny z 7 czerwca 1888 r. został potwierdzony przez dekret królewski z 14 lipca 1889 r.¹⁰

⁹ A. Wołyński, op. cit., ss. 11–12.

¹⁰ Archivio Casanatense, 1886–1993, 20.

Muzeum Kopernika w Collegio Romano i znajdująca się obok w Casanantense Biblioteka Polska miały stanowić ośrodek kultury i nauki polskiej w Wiecznym Mieście. Nieco wcześniej Wołyński planował utworzenie, w oparciu o Muzeum i bibliotekę, Instytutu Polskiego. Instytut miał się składać z dwóch wydziałów: historycznego i artystycznego, z których pierwszy stanowiłby zasadniczą część instytutu.

Wszystkie te działania, mające popularyzować naukę i kulturę polską, a wraz z nimi sprawę polską na terenie Włoch, Wołyński prowadził, znajdując się wraz z rodziną w bardzo ciężkim położeniu materialnym. Właściwie stale borykał się z problemami natury finansowej, mogąc liczyć jedynie na dorywcze prace dziennikarskie i inne. Jego sytuacja poprawiła się po 1885 r., kiedy został kustoszem Muzeum Kopernika i otrzymał związane z tą funkcją uposażenie. Nie żył już jednak długo. Ciężkie warunki życia, astma i inne choroby, z którymi borykał się od dłuższego czasu, sprawiły, że zmarł przedwcześnie w Rzymie w 1893 r., mając zaledwie czterdzieści dziewięć lat¹¹.

Po śmierci Wołyńskiego kustoszem (conservatore) Muzeum *de facto* zostawał każdorazowy dyrektor Obserwatorium Astronomicznego w Collegio Romano. Najpierw był nim Tacchini, a następnie E. Milosevich. Kwota 3 tys. lirów, wyznaczona na pensję Wołyńskiego, przeznaczona została na uposażenie asystenta Obserwatorium Astronomicznego. Jeszcze za życia Wołyńskiego Muzeum Kopernika znacznie rozszerzyło zakres swojej działalności, przekształcając się w muzeum astronomiczne¹².

W 1933 r. zbiory muzealne zostały przewiezione do Villa Mellini na Monte Mario, najwyższym wzniesieniu Rzymu (140 m n.p.m.). Znajdują się tam do dziś. Dzięki specjalnym subsydiom Ministerstwa Oświecenia Publicznego w 1933 r. siedziba Osservatorio e Museo Astronomico na Monte Mario została odnowiona, a Muzeum pozyskało nowe cimelia z naukowych instytutów rzymskich i obserwatoriów. Otrzymało także dotację roczną w kwocie 4 tys. lirów.

28 października 1938 r. odbyła się uroczysta inauguracja Osservatorio e Museo Astronomico na Monte Mario. W uroczystości wzięli udział włoski minister oświecenia publicznego i polski ambasador Bolesław Wieniawa-Długoszowski. Muzeum, które razem z biblioteką zajmowało całe piętro budynku (dwanaście obszernych sal), uważane było wtedy za jeden z najważniejszych tego typu zbiorów¹³.

¹¹ J. Piskurewicz, op. cit., s. 144.

¹² Ibidem, ss. 145–150.

¹³ Ibidem, s. 147.

O powstawaniu i działalności Muzeum Kopernika w Rzymie wiele możemy się dowiedzieć z dziennika, który Wołyński prowadził w latach 1882–1883. Píše tam m.in. o wytrwałym pozyskiwaniu eksponatów, o swoich kołataniach do włoskich urzędów, potyczkach z ministerialną biurokracją i o innych sprawach bezpośrednio związanych z urządzaniem Muzeum Kopernika. Rękopis dziennika, podobnie jak większa część spuścizny Wołyńskiego, znajduje się w Bibliotece Jagiellońskiej, dla której została zakupiona za pośrednictwem Władysława Natansona¹⁴.

Jan Piskurewicz, *Das Kopernikus-Zentrum in Rom und sein Gründer – Artur Wołyński*

Zusammenfassung

In dem Artikel werden der Ursprung und die Entstehung des Nikolaus-Kopernikus-Museums in Rom sowie das Wirken von Artur Wołyński besprochen, welches zur Entstehung dieses Museums führte.

Artur Wołyński (1844 – 1893), der nach dem Januar-Aufstand emigrierte, war zu jener Zeit der wohl bedeutendste Vertreter der polnischen Wissenschaft in Italien und Autor einer Reihe historischer Abhandlungen, u.a. solcher, die Kopernikus gewidmet waren. Seine wissenschaftliche und populärwissenschaftliche Tätigkeit betrachtete er als eine Art Fortsetzung des Freiheitskampfes für Polen.

Das Nikolaus-Kopernikus-Museum in Rom war anfangs im Collegio Romano untergebracht und dann beim Römischen Observatorium auf dem Monte Mario, wo sich die von Wołyński zusammengetragenen Exponate und Bücher bis heute befinden.

Übersetzt von Christiane Schultheiss

Jan Piskurewicz, *Copernican Centre in Rome and its creator – Artur Wołyński*

Summary

The article discusses the genesis and formation of Nicolaus Copernicus Museum in Rome and the activities of Artur Wołyński, which led to the creation of this museum. Artur Wołyński (1844–1893) – an emigrant after the January Uprising – was in this period probably the most outstanding representative of Polish science in Italy, the author of several historical studies, including those dedicated to Copernicus. His scientific and popular science treated as a kind of continuation of the struggle for Polish independence. Nicolaus Copernicus Museum in Rome was located initially at the Collegio Romano, and then the Roman Observatory on Monte Mario, where today there are exhibitions and books collected by Wołyński.

Translated by Jerzy Kielbik

¹⁴ BJ, rps 5847. Dziennik został opublikowany przeze mnie w cytowanej wcześniej książce poświęconej działalności Artura Wołyńskiego we Włoszech: J. Piskurewicz, *Z ziemi włoskiej dla Polski. Artur Wołyński i jego działalność w Italii w drugiej połowie XIX wieku*, Warszawa 2012, ss. 311.